

Miał król stary córki dwie

Muzyka i słowa: autor nieznany

Pieśń ludowa i żołnierska, najprawdopodobniej z XVII wieku. Autor słów nieznany. Jeszcze w XIX wieku popularna w całej Polsce, obecnie zupełnie zapomniana. Tekst znany z zapisu Zygmunta Glogera, opublikowanego w 1877 roku w zbiorze *Starodawne dumy i pieśni*.

Domniemaną inspiracją autora był udział polskich kobiet z rodów szlacheckich w obronie Kresów Rzeczypospolitej przed tureckimi najazdami.

Nota historyczna



Pocztówka Bohaterki polskie: Zofia Chrznowska w obronie Trembowli w 1675 r. Źródło: Polona

Specyficzne warunki życia w południowo – wschodnich województwach Rzeczypospolitej Obojga Narodów stworzyły w tamtejszych rodach szlacheckich szczególny typ kobiety, tej „wilczycy kresowej”, tak pięknie opisany później w *Trylogii* Henryka Sienkiewicza. Dla szlachcianki żyjącej na Podolu lub na Ukrainie, mąż był raczej gościem w domu – wyjeżdżał w interesach, na sejmiki lub na Sejm, czasem na wyprawy wojenne. Na kobiecie spoczywało nie tylko prowadzenie domu, wychowywanie dzieci i zarządzanie wspólnym majątkiem. Nieraz bywało tak, że musiała sama chwycić za broń i razem z garścią czeladzi walczyć w obronie rodzinnego domu i rodziny. Przeciwnicy bywali różni – lokalny warchoł, który chciał zagarnąć jej majątek zajazdem, tatarski zagon, grupa maruderów z nieopłaconego wojska, albo zbóje „z multańskiej strony”¹. Wobec takich zagrożeń przeżyć mogła tylko kobieta zaradna, odważna, od dziecka obyta z bronią i bezwzględna dla wrogów jej rodziny. Dlatego w kresowych opowieściach zachowało się wiele postaci, które Sienkiewicz uwiecznił później

¹ Multańska strona – Multany czy Besariaba, pograniczny rejon Imperium Osmańskiego, z którego często wychodziły ataki na ziemie Rzeczypospolitej.



ŚPIEWNIK NIEPODLEGŁOŚCI

w osobie Baški Wołodyjowskiej, która i szabli uczyła się i „z guldynką¹ na pohańca² chadzała”.



Obrona Trembowli (1675): dramat w 3 odsłonach. Źródło: Polona

Największym zagrożeniem Kresów były ataki Imperium Osmańskiego. Jednym z epizodów polsko – tureckiej wojny z lat 1672-76 była obrona zamku w Trembowli (20 września – 11 października 1675 roku).

Odnaczyła się w niej Anna Dorota Chrzanowska, żona komendanta zamku Jana Samuela Chrzanowskiego. Od początku dzielnie wspierała obrońców, a kiedy przyszedł kryzys i pojawiły się głosy wzywające do kapitulacji, to jej stanowcza postawa przesądziła o tym, że załoga jednak zdecydowała się walczyć do końca i ostatecznie utrzymała zamek. Takie kobiety jak Anna

Chrzanowska trafiały nie tylko na karty dokumentów i kronik, ale inspirowały też żołnierskie i ludowe pieśni – czego dobrym przykładem może być właśnie *Miał król stary córki dwie*.

Analiza tekstu utworu

Tekst pieśni jest żartobliwą opowieścią o starym królu, który postanowił wysłać dwie córki na wojnę. Starsza odmawia ojcu oznajmiając, że nie potrafiłaby zabijać. Młodsza córka chętnie i odważnie podejmuje to wyzwanie, wstępuje do husarii aby walczyć z Turkami. Jest to narracja typowa dla ludowej przypowieści. Kobiet w tamtej epoce nikt celowo na wojnę nie wysyłał. Tym bardziej nie zrobiłby tego król ze swoimi córkami. Nie zachowała się też żadna wzmianka o kobiecie walczącej jako towarzysz husarski. Mamy jednak do czynienia z bajką, w której opowiadana historia nie musi mieć realnego związku z rzeczywistością.



Anna Chrzanowska zachęca męża do obrony Trembowli. Grafika: F. Smuglewicz (1785). Źródło: Polona

Opracował: Piotr Pacak

¹ Guldynka – myśliwska długa broń palna z XVII – XVIII wieku

² Pohaniec – potocznie poganin. Popularna w staropolszczyźnie nazwa muzułmanina z terenów Imperium Osmańskiego.